

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 18 lipca 2013 r. powód A. W. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w W.-M. na swoją rzecz kwoty 80.000 zł oraz kwoty 10.000 zł na rzecz Centrum (...) z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w czasie jego pobytu w areszcie śledczym W.-M. w terminie od (...) (...) zostały naruszone jego dobra osobiste takie jak godność, prawo do prywatności oraz intymności. A. W. podkreślił, że na skutek przeludnienia, braku środków higieny oraz braku urządzeń odpowiednich do stanu zdrowia powoda pojawiło się u niego cierpienie, strach utrata zdrowia, udręka oraz dolegliwości zdrowotne. Powód wskazał, że przebywał w celach, w których był ograniczony dostęp do powietrza i światła poprzez zamontowane dodatkowe kraty w oknach, które uniemożliwiały otwarcie okien na całą szerokość, powodując duszności, a dodatkowo ograniczały dostęp światła naturalnego. W związku z tym w celach musiało być stosowane oświetlenie sztuczne w postaci tzw. jarzeniówek, które niekorzystnie wpływały na wzrok powoda. Powód podkreślił, że cele w których był izolowany były brudne, zaniedbane, okresowo wyłączano prąd w gniazdkach. Naruszeniem dóbr osobistych powoda były także utrudnienia w dostępie do środków higienicznych. A. W. podkreślał, że mógł korzystać z łaźni jedynie raz w tygodniu, w pozostałe dni musiał myć się w celi, w której nie było ogrodzonych kącików sanitarnych. Ponadto przydział środków higieny był niewystarczający. Powód podnosił, że ze względu na zły stan ścieżki spacerował uszkodził sobie staw kolanowy oraz skokowy. Warunki w jakich przebywał ogólnie wpłynęły na pogorszenie się stanu zdrowia A. W., zwłaszcza na jego problemy z kręgosłupem, ze względu na które orzeczono wobec niego stopień niepełnosprawności (k.2-4- pozew).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie pozwanego powództwo jest nieuzasadnione zarówno ze względu na brak wykazania okoliczności faktycznych i brak podstaw prawnych. Zdaniem strony pozwanej powód w żaden sposób nie udowodnił ani nawet nie uprawdopodobnił domniemanej szkody, jej wysokości ani też związku przyczynowego między opisywanymi zdarzeniami a szkodą. Pozwany podkreślił, że powód nie zgłaszał nieprawidłowości i nie składał skarg w czasie pobytu w jednostce, a okoliczności które podnosił w pozwie są szczegółowo uregulowane w odpowiednich aktach prawnych i były wykonywane zgodnie z przepisami prawa.

Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia co do roszczeń obejmujących okres wcześniejszy niż 3 lata przed wniesieniem pozwu (k.59-60- odpowiedź na pozew)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód A. W. w okresie od czerwca 2010 do marca 2012 był osadzony w Areszcie Śledczym W. - M.. Powód w tym okresie przebywał w celach w pawilonach BI, BII, CI, CIII, dwuosobowych lub trzyosobowych. Podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. - M. powód nie był osadzony w celach, w których nie była zachowana norma 3 m² powierzchni mieszkalnej na osobę (k.65-66 – notatka służbowa).

Cele wyposażone były w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy oraz oświetlenie świetlówkowe, a także wentylacje grawitacyjne, które były corocznie kontrolowane. Powód otrzymywał środki higieny osobistej: jedną rolkę papieru toaletowego, nożyk do golenia, 100 g mydła, 200 g proszku do prania, pastę do zębów, krem do golenia oraz szczoteczkę do zębów. W każdej celi znajdował się kącik sanitarny z ciepłą oraz zimną wodą. Ciepła woda dostarczana była do cel trzy razy na dobę. Powód raz w tygodniu mógł korzystać z ciepłych kąpiel w łaźni. Okna w celach, w których przebywał powód, miały zamontowane wewnątrz dodatkowe kraty, które umożliwiały uchylenie okna na ok. 20 cm i wietrzenie celi. W celach wyłączano prąd w gniazdkach dwa razy dziennie między 8 a 11 i między 14 a 16 oraz w nocy. W celach znajdowały się stare, zużyte materace, które były wymieniane na wniosek osadzonych. W przypadku

wystąpienia insektów w celach wykonywane były zabiegi dezynsekcji. Cele są na bieżąco poddawane konserwacji jeżeli chodzi o powłoki malarskie ścian, sufitów i podłóg.

W celach znajdowały się kąpiki sanitarne: sedesy oraz umywalki. W pawilonie B kąpiki sanitarne były ogrodzone płytą lub materiałowymi zasłonkami na parawanie, które umożliwiały zasłonięcie osoby, która wykonywała czynności fizjologiczne. W pawilonie C w latach 2010-2012 przeprowadzano remonty cel i kąpiki sanitarne były ogrodzone murowanymi ściankami, które miały albo drzwi, albo materiałową zasłonkę.

Powód mógł wychodzić na spacer. Spacer odbywały się po ogrodzonym placu o powierzchni około 3-4 m na 3-4 m. Na placu znajdowały się nierówne płyty. W czasie jednego ze spacerów 26 października 2011 r., powód potknął się i doznał urazu kostki, jednakże nie uniemożliwiło mu to zupełnie poruszania się. W czasie spacerów nie było podziału na osoby palące i niepalące (k. 63-64 - notatka służbowa, e-protokół z rozprawy z dnia 21 października 2014 – zeznania świadka M. M., zeznania świadka W. K., e-protokół z rozprawy z dnia 9 grudnia 2014 r. – zeznania świadka K. B., k.168-169 – protokół z rozprawy z dnia 14 stycznia 2015 r. – zeznania świadka A. Z., słuchanego w drodze pomocy prawnej, k.217-223 – protokół z rozprawy z dnia 10 marca 2015 r.- zeznania świadka J. W., słuchanego w drodze pomocy prawnej, zeznania powoda, słuchanego w drodze pomocy prawnej, e-protokół z rozprawy z dnia 2 kwietnia 2015 r. – zeznania świadka M. A., słuchanego w drodze pomocy prawnej).

Powód był chory na astmę oskrzelową, którą zdiagnozowano u niego przed osadzeniem w areszcie śledczym. W 2009 r. orzeczono wobec powoda lekki stopień niepełnosprawności ze względu na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa. W czasie pobytu w Areszcie Śledczym W. M., po urazie kostki powód miał wykonane badanie RTG (k.16-17- karta szpitalna, k.40 – orzeczenie o niepełnosprawności, e-protokół z rozprawy z dnia 16 lipca 2014 r.- wyjaśnienia powoda).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie zeznań złożonych przez powoda oraz zeznań świadków: wnioskowanych przez powoda M. M., W. K., A. Z., J. W., M. A. oraz świadka K. B. – zgłoszonego przez stronę pozwaną. Zeznania świadków strony powodowej Sąd uznał za wiarygodne aczkolwiek podszedł do nich z ostrożnością wynikającą z tego, że tylko A. Z. przebywał z powodem w jednej celi. Pozostali świadkowie przebywali w Areszcie Śledczym W. – M., w tym okresie, w którym powód był tam osadzony, mieli więc bezpośrednią wiedzę na temat warunków panujących w areszcie, nie zaś dokładnie na temat sytuacji powoda. Zeznania świadków powołanych przez stronę powodową wzajemnie się potwierdzały i były zgodne. Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka K. B. – funkcjonariusza Służby Więziennej, który pracował w Areszcie Śledczym W. M., w czasie, kiedy przebywał tam powód.

Sąd zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu strony pozwanej tj. zarzutu przedawnienia. Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. W niniejszej sprawie powód dochodził na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. roszczenia majątkowego w postaci zadośćuczynienia za naruszenia jego dóbr osobistych. Zgodnie z regułą ogólną termin przedawnienia wynosi 10 lat, chyba, że przepis szczególny stanowi inaczej. Przepisem szczególnym w odniesieniu do roszczeń o zapłatę zadośćuczynienia i świadczenia na cel społeczny jest art. 442¹ § 1 k.c., który przewiduje, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Naruszenie dóbr osobistych jest rodzajem czynu niedozwolonego (deliktu) co wynika m.in. z umieszczenia art. 448 k.c. w tym tytule k.c. i stosuje się do niego przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawieniu szkody wyrządzonej tego rodzaju czynem.

Jak wynika z pozwu wniesionego 18 lipca 2013 r., powód domagał się zadośćuczynienia za okres od 17 czerwca 2010 r. do 9 marca 2012 r.. Mając na uwadze wskazywane przez powoda okoliczności naruszania jego dóbr osobistych należało uznać, że od początku pobytu w Areszcie Śledczym W.-M. miał wiedzę na temat szkody i osoby obowiązanej do jej naprawienia. Wobec tego za przedawnione należy uznać roszczenia sprzed 18 lipca 2010 r., gdyż pozew

został wniesiony 18 lipca 2013 r. Żądanie pozwu w zakresie roszczeń dotyczących okresu (...) nie nadawało się do uwzględnienia.

Podstawą powództwa w niniejszej sprawie był art. 23 k.c. oraz art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.. W razie naruszenia dóbr osobistych, ten kogo dobra osobiste zostały naruszone, może także domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zasądzenie sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.).

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. aby można było mówić o naruszeniu dóbr osobistych danego podmiotu muszą łącznie wystąpić następujące przesłanki:

1. dobro osobiste musi istnieć.
2. musi nastąpić zagrożenie albo naruszenie tego dobra.
3. zagrożenie albo naruszenie dobra musi być bezprawne.

Dwie pierwsze przesłanki musi udowodnić strona powodowa, natomiast strona pozwana może się bronić zarzutem, że nie działała bezprawnie.

Art. 3 Konwencji stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

Nie ulega wątpliwości, że godność, prawo do prywatności i intymności wchodzi w skład dóbr, którym prawo przyznaje ochronę przez naruszeniami. Niewątpliwie również niezapewnienie odpowiednich standardów intymności może być uznane za poniżające traktowanie.

A. W. zgłosił w pozwie roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia i zapłatę odpowiedniej kwoty na cel społeczny, ze względu na naruszenie jego dóbr osobistych. Zdaniem Sądu powód nie wykazał zasadności tych roszczeń. Nie wykazał, że doszło do zagrożenia albo naruszenia jego dóbr osobistych w czasie pobytu w Areszcie Śledczym W.-M.. Twierdzenia powoda znalazły potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków. Jednakże zdaniem Sądu okoliczności wskazywane przez powoda i świadków nie prowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda, gdyż nie doszło do naruszenia przepisów prawa.

Powód podnosił, że przebywał w celach o zbyt małej powierzchni, gdzie nie mógł się swobodnie poruszać ze współosadzonymi. Cele, w których powód był izolowany były dwuosobowe lub trzyosobowe. Z przedstawionej przez pozwanego notatki służbowej nie wynika, by powód był osadzony w celach, w których nie została mu zapewniona norma 3 m² powierzchni mieszkalnej na osobę. Powód błędnie twierdzi, że do powierzchni przypadającej na jednego skazanego nie należy wliczać powierzchni, które zajmuje wyposażenie celi (łóżka, stół).

Zarzuty powoda odnosiły się również do braku zapewnienia mu intymności i prywatności ze względu na nieodpowiednią konstrukcję kącików sanitarnych. Zgodnie z § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003 r. nr 152 poz. 1493) „Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekępujące użytkowanie”. Z tej regulacji wynika obowiązek takiego skonstruowania kącika sanitarnego, aby w czasie korzystania z niego zapewnione było poczucie prywatności oraz intymności osadzonego, nie wynika natomiast obowiązek trwałego

wygradzania kącików sanitarnych. Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym kąciki sanitarne w Areszcie Śledczym W.-M. były ogradzane przynajmniej materiałowymi zasłonkami, a w niektórych pawilonach kąciki miały murowane ścianki, wobec tego minimalny poziom intymności został zachowany.

Powód w pozwie przedstawił, że w celach występowały wilgoć, grzyb, robactwo. Z zeznań świadków nie wynika, by w celach występowały insekty, ponadto pozwany wskazał, że w areszcie regularnie przeprowadza się dezynsekcje. Jeżeli chodzi o wilgoć czy o grzyb na ścianach, to o ile sporadycznie mogło dochodzić do ich pojawienia się w celach wilgoci, to problemy te były w krótkim czasie usuwane. Jeżeli natomiast chodzi o utrzymywanie czystości pomieszczeń, to jest to obowiązek osadzonego w myśl art. 116 § 1 pkt 2 k.k.w. Z zeznań świadków wynika, że w Areszcie Śledczym W.-M. przeprowadzane były remonty, a więc nie można uznać, że pozwana nie dbała o usuwanie niedogodności, poprawianie komfortu odbywania kary czy chociażby odświeżanie cel, w których przebywali skazani. Powód szczególnie podkreślał zły stan materacy, na których sypiał. Zeznając 10 marca 2015 r. sam jednak przyznał, że po złożeniu odpowiedniego wniosku, materac został mu wymieniony. Ponadto należy podkreślić, że nie można wymagać aby cela więzienna odpowiadała standardem pomieszczeniom domowym.

Nieuprawnione są twierdzenia powoda dotyczące nieprawidłowej wentylacji w celach. System wentylacji w areszcie, w którym przebywał powód był corocznie kontrolowany. Jakiegokolwiek uszkodzenia wentylacji nie zostały przez powoda wykazane, nie potwierdzili ich również świadkowie przesłuchani w sprawie. W celach, w których powód był izolowany była możliwość otwierania okien i przewietrzenia pomieszczenia. Zarzuty powoda, że niemożliwe było otwarcie okna na całą jego szerokość ze względu na kraty w oknach są niepoważne, biorąc pod uwagę to, o oknach w jakim budynku mowa.

Powód w pozwie podnosił, że nie mógł należycie utrzymywać higieny ze względu na brak ciepłej wody i niewystarczającą ilość środków higieny oraz wyłączanie prądu w gniazdkach. Odnosząc się do zarzutu braku ciepłej wody należy wskazać, że zgodnie z § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003 r. nr 152 poz. 1493) skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Powód nie zaprzeczył, że przynajmniej raz w tygodniu mógł skorzystać z łaźni, a więc zostały zachowane normy wynikające z przepisów prawa. Powód miał w celi dostęp do bieżącej zimnej wody oraz okresowo do ciepłej wody co również wynikało z właściwych regulacji prawnych. Natomiast okresowy brak prądu wynikał z regulacji wewnętrznych jednostki.

Kwestię dostarczania osadzonym środków higieny i czystości, w czasie przebywania powoda w pozwanej jednostce, regulowały przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820). Normy wydawanych osadzonym środków higieny i konserwacji określał załącznik nr 1 do tego rozporządzenia. Według niego, osadzony otrzymywał na miesiąc jedną kostkę mydła (100 g), tubę kremu do golenia, jeden nożyk do golenia, 200 g proszku do prania, jedną rolkę papieru toaletowego, jedną szczoteczkę do zębów, tubę pasty do zębów. Powód nie kwestionował, że otrzymywał przydział środków zgodny z rozporządzeniem, a więc nie można przyjąć, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Powód miał też możliwość zaopatrywania się w środki higieniczne na własny koszt.

Zarzuty powoda co do stanu ścieżki spacerowej również nie zostały udowodnione. Powód nie wykazał, że ścieżka spacerowa, była w złym stanie i to spowodowało pogorszenie się jego stanu zdrowia. Świadek K. B. stwierdził, że place spacerowe były na bieżąco remontowane. Pozostali świadkowie zeznawali, że ścieżki były wyłożone z kamiennych płyt, niektóre z nich były nierówne. Zdaniem Sądu nie było to jednak nadmiernie uciążliwe dla osadzonych.

Powód zarzucał pozwanemu, że w czasie spacerów nie było podziału na osoby palące i niepalące, co ze względu na stwierdzoną u powoda astmę szczególnie mu przeszkadzało. Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, że powód składając zeznania w dniu 10 marca 2015 r. stwierdził, że jest osobą niepalącą, tymczasem z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynika, że jest palaczem papierosów (k.17). Wobec powyższego nie można uznać, aby obecność osób palących w czasie spaceru powoda, szkodziła mu bardziej niż palone przez niego papierosy.

Podsumowując powyższe rozważania warto wskazać na stanowisko judykatury w kwestii standardów odbywania kary pozbawienia wolności. W wyroku z 20 grudnia 2010 r. Sąd Najwyższy (sygn. akt IV CSK 449/10, LEX nr 1615539), stwierdził, że „o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonych w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności, związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających np. na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych albo okresowym przebywaniu w celi z większą niż określona standardami liczbą osadzonych; nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych, które dla wielu ludzi bywają bardzo trudne, a nie wynikają z odbywania żadnej kary”. W wyroku z 10 maja 2012 r. (sygn. akt IV CSK 473/11) Sąd Najwyższy podkreślił, że „nie narusza godności skazanego przebywanie przez okres trzech miesięcy w celi zagrzybionej, wymagającej remontu oraz nieodpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, dotyczącej wielu osób odbywających karę pozbawienia wolności” (OSNC nr 12/2012, poz.146). Istotną kwestią jest rozgraniczenie dolegliwości, jakie są nieuniknione i nieodłącznie związane z pobytem w placówce penitencjarnej od tych, które wykraczają poza dolegliwości związane bezpośrednio z pozbawieniem wolności, stanowią udręczenie i skutkują naruszeniem dóbr osobistych. O naruszeniu godności skazanego można mówić, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 2014 r., I ACa 589/14).

Mając na uwadze, że powód nie wykazał, iż postępowanie pozwanego było niezgodne z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, należało uznać, że nie został naruszony art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 roku, obowiązującej w Polsce od 1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). Powód, jako osoba pozbawiona wolności, był bowiem traktowany w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.

Wobec powyższego stwierdzić należało, że powód nie wykazał, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Wręcz przeciwnie, ustalony w sprawie stan faktyczny wyraźnie wskazuje, że odbywał on karę pozbawienia wolności w warunkach, które odpowiadały wymaganym standardom. Powództwo podlegało więc oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekła na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu ze względu na jego trudną sytuację zdrowotną oraz finansową, która zdecydowała m.in. o zwolnieniu go od kosztów sądowych w całości w niniejszej sprawie (k.48- postanowienie).